



*Idźmy z radością na spotkanie Pana (Refren psalmu responsoryjnego)*

## **List Pasterski na I Niedzielę Adwentu (A)**

**30 listopada 2025 r.**

**Czcigodni Kapłani,  
Drogie Osoby Konsekrowane,  
Umiłowani w Panu Diecezjalnie!**

I. Rozpoczynamy dzisiaj Adwent i jednocześnie nowy rok liturgiczny oraz duszpasterski. W Adwencie mamy za zadanie dobrze przygotować się na Święta Bożego Narodzenia, usunąć wszelkie przeszkody i utorować drogę przychodzącemu Zbawicielowi. Nie chodzi jednak tylko o liturgiczne uobecnienie i wspomnienie historycznych narodzin Jezusa w Betlejem, ale chodzi również o ożywienie wiary w Jego powtórne przyjście na końcu czasów. A jeśli czekamy na spotkanie z naszym Panem u kresu dni, to mamy nad sobą czuwać zawsze, bo nie wiemy, kiedy ten moment nastąpi. Tak więc całe nasze obecne życie jest Adwentem, czyli czekaniem na spotkanie z Bogiem.

II. A nowy rok liturgiczny, to kolejny etap realizowania programu duszpasterskiego i w najbliższym roku będzie on upływał pod hasłem „Uczniowie-misjonarze”. Po owocnych – jak ufam – przeżyciach Roku Jubileuszowego, który zakończy się w Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2025 r., stawiamy sobie zadanie kontynuowania dobrych myśli i dobrych praktyk tego okresu. Z pewnością zobaczyliśmy wyraźniej potrzebę poddania się integralnej formacji, ponieważ chcąc być misjonarzami, musimy wcześniej być uczniami, a podejmując się pełnienia misji ewangelizacyjnej, mamy nadal pozostać pilnymi uczniami Chrystusa. Te dwie rzeczywistości są ze sobą ściśle związane. Dlatego pragniemy na nowo zauważyć i docenić potrzebę formacji rozumianej całościowo i wielowymiarowo. Każdy chrześcijanin potrzebuje pogłębienia swojej wiary i osobistego wzrostu w łasce. Potrzebuje formacji tym bardziej dla dawania pokornego i mężnego świadectwa wiary we wspólnocie

Kościół oraz na jej peryferiach, gdzie spotyka się ze światem. A trzeba widzieć, jak silne jest oddziaływanie świata, jak bardzo postępuje proces laicyzacji naszego społeczeństwa. Nie możemy pozwolić na to, by świat nas oderwał od Chrystusa, przeciwnie, jesteśmy posłani, by ten świat dla Chrystusa zdobyć. Nie może też zabraknąć nam odwagi, aby wchodzić w polemikę ze światem, dać odpór jego zakusom. Chrystus uprzedził swoich uczniów, że świat z nich łatwo nie zrezygnuje: *Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi* (J 15,19). Najbardziej właściwą odpowiedzią na zaborczą presję świata, jest ufne przyłgnięcie do Chrystusa i otwarcie się na Ducha Prawdy. Nie jest to jednorazowa decyzja, ale raczej cały proces formacyjny polegający na wchodzeniu w coraz większą zażyłość z Bogiem.

Wyróżnia się trzy etapy formacji. Pierwszy ma doprowadzić do spotkania z Chrystusem i podjęcia decyzji, by pójść za Nim. Drugi etap, to wytrwała troska o budowanie więzi z Chrystusem, a trzeci, to upodabnianie się do Niego w celu pełnego zjednoczenia, wg słów św. Pawła z Listu do Galatów: *już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus* (Gal 2,20). Zdajemy sobie sprawę z tego, jak dużo pracy nas czeka. Jest w nas jednak żywe pragnienie, by ją podjąć. Chrystus nas fascynuje i pociąga.

III. Oczywiście ten opis nie odnosi się do wszystkich. Dużo jest obojętności i chłodu, także u wielu ludzi ochrzczonych. Dlatego ważnym celem nowego roku duszpasterskiego będzie ukazanie wartości i zachęcenie możliwie licznego grona osób do podjęcia formacji, koniecznej zarówno dla indywidualnego dojrzewania poszczególnych wiernych, jak i dla odnowy Kościoła jako wspólnoty. Po tym stwierdzeniu dotyczącym celu ogólnego, trzeba będzie pójść dalej i podjąć próbę obudzenia różnych środowisk życia kościelnego do podjęcia lub intensyfikacji dzieła chrześcijańskiej formacji. To zaś nie będzie możliwe bez szczerego i gorliwego zaangażowania wielu osób. Dziękując naszym kapłanom za dotychczasową pracę duszpasterską, zwracam się też do nich z prośbą o otwartość, pomoc i moderowanie formacji wiernych, powierzonych ich pieczy, na obecnym etapie realizowania programu. Trzeba również zwrócić uwagę na potrzebę włączenia w proces formacyjny wiernych świeckich, którzy po przejściu odpowiedniego przygotowania, sami będą dobrze uformowani i będą mogli owocnie pomagać innym siostrom i braciom. Cieszy mnie otwartość i chętne angażowanie się już dzisiaj licznego grona takich osób w naszej diecezji. Trzeba jednak zapraszać następnych wiernych. Jestem pewien, że ich

nie zabraknie. Pod przyjaznym kierownictwem duszpasterzy będą mogli przyczyniać się do wzrostu duchowego dobra i budowania więzi, poprzez modlitwę, czynny udział w liturgii, słuchanie i rozważanie słowa Bożego oraz życie sakramentalne.

IV. Otwórzmy się na światło płynące z dzisiejszych czytań. Pierwsze czytanie to fragment księgi proroka Izajasza (Iz 2,1-5), który opisuje wizję świątyni Pańskiej. Na końcu czasów wzniesie się ona na wierzchołku gór i popłyną do niej wszystkie narody. Są one złąknione Bożego światła, chcą poznać Boże drogi i Boże prawo. Chcą też podjąć trud przemiany, zaprowadzić pokój, miecze przekuć na lemiesze, a włócznie na sierpy. Prorok roztacza wizję, która ma się spełnić w czasach ostatecznych, natomiast św. Paweł w drugim czytaniu, z Listu do Rzymian (Rz 13,11-14), wzywa, by rozumieć „chwilę obecną”. Czas terażniejszy (*kairos*) jest bowiem czasem łaski, czasem zbawienia. Chrześcijanin zatem, a więc człowiek obmyty ze zmały grzechu i wszczepiony w Chrystusa, nie może żyć tak, jak dawniej. Winien odrzucić uczynki ciemności, żyć przyzwoicie, wspinać się ku świętości i nosić zbroję światła, pancierz łaski. Ewangelia (Mt 24,37-44), to pochodząca od św. Mateusza, mowa eschatologiczna Chrystusa. Zapowiada ona nagle przyjście Syna Człowieczego i wzywa do czuwania. Jak kiedyś niszczący potop zaskoczył grzeszny świat, tak i Syn Człowieczy przyjdzie niespodziewanie i przeprowadzi końcowy egzamin, osądzi wszystkich.

V. W okresie Adwentu jesteśmy zaproszeni do szukania ciszy, skupienia, refleksji i modlitwy. Zanim zaczął się Adwent, już świat przeniknięty komercją, zaczął nas kusić świątecznymi reklamami, a właściwie reklamami używającymi świąt jako pretekstu do robienia interesu. My jednak chcemy kierować wzrok na Niepokalaną Dziewicę Maryję i św. Józefa, u nich szukając wzoru dobrego przeżycia Adwentu, czuwania pełnego wiary i miłości. Podtrzymujmy piękne polskie adwentowe tradycje. W naszych parafiach będą organizowane rekolekcje. Stworzą one dobrą sposobność do słuchania słowa Bożego i rekolekcyjnych rozważań, przystąpienia do sakramentu pokuty oraz uczestnictwa w stole eucharystycznym. Ceńmy sobie Roraty, piękną adwentową modlitwę maryjną. Zachęćmy dzieci do udziału w Roratach i włączmy się w działania organizacyjne.

Choć zewnętrzne okoliczności naszego życia zmieniają się i jest to zrozumiałe, to jednak potrzeby ludzkiego serca i ludzkiego ducha są stałe. Jeśli zatroszczymy się o dobre przeżycie Adwentu, to tym samym zadbamy o nabożną i podniosłą atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Doprowadzi nas ona

do odkrycia wielkiej Bożej Miłości, która kazała Jednorodzonemu Synowi Bożemu narodzić się jako Dziecię w betlejemskiej grotcie i każe nieustannie rodzić się na nowo w ludzkich sercach, gdy się otwierają na łaskę i nadprzyrodzone światło. Okażmy się dobrymi uczniami Boga, byśmy też byli dobrymi misjonarzami i głosicielami Dobrej Nowiny o zbawieniu, które przychodzi w Jezusie Chrystusie.

Wszystkim udzielam z serca pasterskiego błogosławieństwa.

/-/ + Piotr Sawczuk  
Biskup Drohiczyński